

-No idź, ruchy!
-Dawaj, dawaj, Biedrona ile można czekać?
-To jest dopiero zbuntowane dziecko atomowej rewolucji.
-Jego fucha na rejonie to latanie po browar.
-A w domu zaś ma swe królestwo,
Gdzie spokojnie może
anonimowo wypowiadać się w sieci.
-Bo w życiu nie ma nic do powiedzenia, hejter czyli nikt!
-No jestem!
-Gdzie ty byłeś?
-Poszedłem do Grubej, bo u niej jest o 10 groszy taniej.
-No to ładnie żeś zaoszczędził
-Co?! ciepłe?! Kurwa, nie!
-Mogę łyczka?
-Gdzie ty ośle, baranie, durniu, pacanie, bęcwale, cymbale, tum
anie!
-Wyjazd!